

Marta Wiktorja Trojanowska
Radomskie Towarzystwo Naukowe
trojanowska1@onet.pl

Radomskie kaflarnie w latach 1850–1939

Tile manufactories in Radom in the years 1850–1939

Przedmiotem artykułu są kaflarnie działające na terenie Radomia od połowy XIX w. do wybuchu II wojny światowej. Opierając się na materiałach archiwalnych zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Radomiu, prasie radomskiej oraz własnych poszukiwaniach ocalałych artefaktów, dokonano próby odtworzenia ich historii, przedstawienia kolejnych właścicieli fabryk oraz samych wyrobów ceramicznych. Szczególny nacisk położono na sygnatury, którymi oznaczane były wyroby, zaprezentowane także w materiale ilustracyjnym.

ceramika, kafle piecowe, kaflarnie, zduństwo, Radom

Core element of the paper is a history of tile factories, operating in Radom from the mid nineteenth century to the beginning of WWII. Based on historical sources kept in Radom Archives, local press and author's research on preserved artifacts, the article is an attempt to follow through their history. It presents products and the factories' owners one by one. Particular emphasis was placed on marks on the ceramics - they are presented in visuals.

ceramics, stove tiles, tile factories, tile-stove setting, Radom

Kaflarnie produkujące kafle piecowe (często w sposób zmechanizowany lub częściowo zmechanizowany) zaczęły funkcjonować na terenie naszego kraju dopiero w XIX w. Wcześniej wytwarzanie kafla odbywało się w warsztatach garncarskich¹. Zdun nie tylko musiał samodzielnie wykonać kafle, formując je ręcznie, ale także zajmował się stawianiem prostych pieców do opalania drewnem. Jak ustaliła Maria Dąbrowska, termin „kaflarstwo” jako gałąź wytwórczości nie istniał więc do końca wieku XVIII. XIX w. przyniósł jednak nie tylko zmiany w konstrukcjach pieców opalanych już

¹ M. Dąbrowska, *Kafle i piece kaflowe w Polsce do końca XVIII w.*, Wrocław 1987, s. 8. Próbie ustalenia terminologii „kaflarstwo” i „zduństwo” oraz różnic między nimi podjął Jan Sas Zubrzycki w publikacji *Kaflarstwo polskie*, Lublin 1918, s. 3–5.

nie drewnem, a węglem, ale też zmodyfikował technologię wytwarzania okładzin ceramicznych² i tym samym, w jakimś stopniu, rolę zdunów w procesie stawiania pieców. Nie zmieniło się natomiast jedno – piece kaflowe były podstawowym i powszechnie stosowanym źródłem ciepła w domostwach i budynkach użyteczności publicznej, a ich powszechność powodowała rozwój samych kaflarni. Nie inaczej było w Radomiu, w którym zapotrzebowanie mieszkańców na piece kaflowe i usługi zduńskie zaczęły zaspokajać rodzime fabryki.

Celem niniejszego artykułu jest próba zebrania informacji dotyczących radomskich kaflarni i ich chronologicznego uporządkowania, a także uzupełnienie dotychczasowego stanu badań. Temat kaflarni radomskich nie był dotąd szczegółowo opracowywany, należy jednak zwrócić uwagę na bardzo ważną pracę, którą wykonał znawca i miłośnik historii kaflarstwa Maciej Burdzy³. W *Leksykonie zakładów ceramicznych na terenie dzisiejszej Polski produkujących kafle piecowe. XVIII–XXI wiek* (Lublin 2020) zestawiał on informacje dotyczące kaflarni w formie hasłowej, dzieląc je geograficznie wedle współczesnych województw. Autor tej nowatorskiej publikacji objął więc swoimi badaniami bardzo duży obszar geograficzny; znalazły się w niej także kaflarnie radomskie. I mimo że o wielu z nich informacje w leksykonie są szczątkowe, praca ta stanowi podstawowe i jedyne tak szerokie źródło wiedzy na temat przemysłu kaflarskiego w Radomiu, a także – szerzej – na terenie naszego kraju. Co ważne, o kilku wspomnianych w leksykonie kaflarniach nie udało się ustalić niczego więcej poza źródłami informacji już podanych w tym wydawnictwie, o innych z kolei informacje zostały poszerzone. Należy więc traktować niniejszy artykuł jako uzupełnienie materiału zawartego w leksykonie Burdzego (szczególnie o materiały archiwalne dostępne w Archiwum Państwowym w Radomiu). Na lokalnym gruncie był to bowiem temat podejmowany wybiórczo, głównie w wydawnictwach dotyczących przemysłu radomskiego (np. wzmianka o najstarszych kaflarniach w opracowaniu *Przemysł Radomia*⁴).

W badaniu historii kaflarstwa radomskiego niezwykle przydatne okazało się opracowanie Sebastiana Piątkowskiego *Cechy rzemieślnicze miasta*

² *Ibidem.*

³ Maciej Burdzy – mistrz zduński, jest nie tylko autorem leksykonu, ale także popularyzuje wiedzę o historii zduństwa na prowadzonym przez siebie portalu zdunskieopowiesci.pl, gdzie zamieszcza także cenne źródła i materiały dotyczące historii kaflarstwa. Doprowadził on także do otwarcia w styczniu 2023 r. placówki pod nazwą Muzeum Zduńskie Opowieści w Szczecinie, gdzie zgromadził bezcenne eksponaty pokazujące potęgę tej gałęzi przemysłu.

⁴ M. Gawlik, *Przemysł Radomia w latach 1815–1914*, [w:] *Przemysł Radomia*, red. S. Witkowski, Lublin 1970, s. 133.

Radomia w latach 1816–1914, w którym został zamieszczony spis majstrów cechów rzemieślniczych miasta Radomia w latach 1816–1914. Wśród nich znaleźli się także zduni, a daty wstąpienia ich do zgromadzenia tudzież uzyskania tytułu majstra pozwoliły na ustalenie wielu faktów i chronologiczne uporządkowanie materiału.

Głównym źródłem informacji o radomskich kaflarniach jest jednak, poza materiałami archiwalnymi, radomska prasa („Gazeta Radomska”, „Głos Radomski”, „Ziemia Radomska” oraz „Dziennik Radomski”), na łamach której zamieszczano reklamy zakładów (nie obejmują one jednak najstarszych kaflarni, zresztą „Gazeta Radomska” zaczęła ukazywać się w 1884 r.). Kolejnym ważnym źródłem są *Księgi Adresowe Królestwa Polskiego*, które dostarczają ważnych informacji w postaci dat utworzenia kaflarni i liczby pracowników.

Swoistym źródłem dotyczącym tej gałęzi przemysłu są także artefakty pozostałe po radomskich kaflarniach. Kafle znajdowane na gruzowiskach i w wielu nieoczekiwanych miejscach pozwoliły na zidentyfikowanie sygnatur kilku fabryk, co w pewnym stopniu uzupełniło wiedzę na ich temat.

Niestety ustalenie pochodzenia całych pieców jest niezwykle trudne. Jeśli nie umieszczano sygnowanego korka piecowego, nie ma możliwości ustalenia pochodzenia kafli bez demontażu pieca. Nawet demontaż nie gwarantował zresztą łatwej identyfikacji, sygnatury ukrywały się bowiem często za zaprawą użytą do mocowania kafli. Z pewnością także nie wszystkie kaflarnie sygnowały swoje wyroby. Nie ma również możliwości ustalenia pochodzenia kafli przez analogię wzorów – nie zachowały się bowiem lub nie zostały odnalezione żadne materiały reklamowe i wzorniki z radomskich kaflarni. Z kolei zasadnicza produkcja dotyczyła jednolitych białych kwadrateli, które powszechnie produkowano w wielu kaflarniach – nie tylko na terenie naszego miasta.

Oszacowanie, ile przedwojennych pieców kaflowych produkowanych w Radomiu zachowało się do dzisiaj w naszym mieście, jest niemożliwe chociażby z tego względu, że pozostały one częściowo ukryte za drzwiami prywatnych mieszkań i posesji. Pieców w przestrzeni publicznej i ogólnodostępnej, będących już tylko ozdobami wewnątrz, nie ocalało natomiast wiele, a producenci tych, które się zachowały i można je bez przeszkód obejrzeć, nie zostali zidentyfikowani.



Ozdobna korona pieca zachowanego w jednej z radomskich kamienic. Fot. Olga Stawczyk

Współcześnie zarówno w wiejskich, jak i miejskich domach piece kaflowe stanowią głównie wspomnienie dawnych czasów. Niestety – jeśli patrzeć na historię kaflarni radomskich przez pryzmat artefaktów, jakie pozostały po tej produkcji – okazuje się, że to, co ocalało, nie składa się w spójną opowieść o tej gałęzi przemysłu ceramicznego. Piece kaflowe niszczone były przecież systematycznie w wyniku wymiany na ogrzewanie gazowe i elektryczne, a także przez zakładanie centralnego ogrzewania. Należy zaznaczyć, że było to (i nadal jest) często bezrefleksyjne niszczenie, bez świadomości wartości rozbijanych kafli i elementów zdobniczych (np. koron). Powolne „umieranie” pięknych kaflowych pieców następowało także często wraz z popadaniem w ruinę samych starych budynków⁵. Popękane w wyniku rozbiórek kafle stanowiły materiał do utwardzania terenu, wyrzucane były także z dala od miejsc, w których służyły⁶. Do dzisiaj pojedyncze kafle piecowe lub ich fragmenty na drogach gruntowych czy na podwórkach prywatnych posesji stanowią częsty i niedziwący nikogo widok.

Kolejnym problemem pojawiającym się przy opisie radomskich kaflarni jest brak danych pozwalających na próbę oceny faktycznej produkcji, a tym samym roli danej kaflarni w przemyśle ceramicznym.

⁵ Przykładem mogą być ruiny dworku w Bartodziejach. Jeszcze kilka lat temu na jego terenie leżały porzucone, niesygnowane kafle ze zdemontowanego pieca.

⁶ Prezentowany fragment kafla z przedwojennej fabryki Franciszka Kozłowskiego został odnaleziony na gruzowisku przy jednym z młodych radomskich osiedli.

Warto jednak już na początku zaznaczyć, że radomianie z pewnością ogrzewali swoje domostwa za pomocą pieców, do których okładziny ceramiczne wyprodukowano także w innych miastach⁷. W radomskiej prasie już w 1885 r. funkcjonują reklamy pieców porcelanowych z fabryki w Ćmielowie, „zaletą których jest białość kafli i nietrzaskanie glazury na tychże”. Można je było nabyć w handlu szkła i porcelany Adama Cybulskiego przy ul. Lubelskiej⁸. Kafle produkowano także w okolicznych miejscowościach takich jak m.in. Iłża, Jedlińsk czy Szydłowiec. Z kolei w latach 30. XX w. na łamach prasy wielokrotnie ogłaszała się fabryka kafli w Kozienicach⁹.

*

Najpewniej najstarszą radomską kaflarnią była Fabryka Kafli J. Szyffmann¹⁰, której początki sięgają 1850 r. Niewiele pozostało o niej informacji, ale ciekawy jest fakt, że na początku XX w. właścicielką kaflarni była kobieta – Stefania Tarnowska. W 1905 r. fabryka zatrudniała sześciu robotników, a jej roczna produkcja wynosiła 2100 rubli¹¹. Na odwrocie lica kafli umieszczano owalną sygnaturę z napisem: FABRYKA KAFLI / J. SZYFFMANN / w RADOMIU¹². Nie wiadomo, czy było tak od początku istnienia fabryki, ale już na przełomie XIX i XX w. mieściła się ona przy ul. Szpitalnej¹³ (zapewne pod numerem 9 – jak podawane było w późniejszych latach).

⁷ Piece, których kafle produkowane były w Radomiu, ogrzewały także domostwa poza Radomiem. Podczas porządkowania terenu należącego do Muzeum Regionalnego im. Adama Bednarczyka w Iłży odnaleziony został w ziemi fragment kafła z sygnaturą fabryki Korupczyńskiego.

⁸ [Reklama], „Gazeta Radomska” 1885, nr 99, s. 3.

⁹ [Reklama], „Ziemia Radomska” 1931, nr 46, s. 4.

¹⁰ W źródłach oraz na sygnaturach kaflarni funkcjonują różne zapisy nazwiska: Szyffmann, Szyfman, Schiffman. Z kolei w spisie majstrów cechów rzemieślniczych miasta Radomia w latach 1816–1914 opracowanym przez S. Piątkowskiego występuje nazwisko Schuffman [Szyfman] Juliusz, zdun (od 1847 r.). Prawdopodobnie to ta sama osoba (por. S. Piątkowski, *Cechy rzemieślnicze miasta Radomia w latach 1816–1914*, „Biuletyn Kwartalny RTN”, t. XLIII, z. 1, Radom 2009, s. 114). Co ciekawe, w „Gazecie Radomskiej” z 1895 r. w spisie kaflarni występuje Jadwiga Szyfman – prawdopodobnie żona właściciela fabryki (por. „Gazeta Radomska” 1895, nr 1, s. 18), a w *Księdze Adresowej Królestwa Polskiego za rok 1903* i w następnych latach pojawia się Jan Schiffmann, być może syn założyciela.

¹¹ *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim 1905*, red. L. Jeziorański, Warszawa 1905, s. 261.

¹² Fragment kafła z sygnaturą Fabryki Kafli J. Szyffmanna znajduje się w kolekcji autorki artykułu.

¹³ *Księga Adresowa Królestwa Polskiego na rok 1903*, red. J. Rolbiecki, Warszawa 1903, s. 206.



Sygnatura Fabryki Kaflి J. Szyffmann. Kafli z kolekcji autorki artykułu.
Fot. Marta Trojanowska

Kiedy fabryka Szyffmanna produkowała kolejne partie kaflి do radomskich pieców, do zawodu zduna przygotowywał się już Franciszek Kozłowski (1872 lub 1873–1944). Majstrem został w roku 1906¹⁴. To właśnie on, najpewniej około 1920 r., odkupił fabrykę Szyffmanna i przekształcił ją w Fabrykę Kaflิ F. Kozłowskiego. Już w 1920 r. w „Głosie Radomskim” ukazało się ogłoszenie, że Kozłowski poleca inżynierom budowlanym do sprzedania „parę wagonów kaflิ ręcznych, polewanych i niepolewanych, z gliny szlamowanej”¹⁵. Zgodnie z częstą praktyką powoływania się na poprzedniego właściciela nowej firmy (a być może także ze względu na renomę kaflarni Szyffmanna), Kozłowski oznaczał swoje wyroby prostokątnym wytłokiem z napisem: FABRYKA KAFLI / F. KOZŁOWSKIEGO / DAWNIEJ „SZYFFMAN” / W RADOMIU¹⁶.

¹⁴ S. Piątkowski, *op. cit.*, s. 99.

¹⁵ [Ogłoszenie], „Głos Radomski” 1920, nr 49, s. 3.

¹⁶ Fragment kaflิ z sygnaturą Fabryki Kaflิ F. Kozłowskiego znajduje się w kolekcji autorki artykułu.



Fragment kafla z sygnaturą kaflarni Kozłowskiego. Kafel z kolekcji autorki artykułu.
Fot. Marta Trojanowska

Kozłowski był człowiekiem bardzo zaangażowanym w sprawy radomskich zdunów, od 1911 r. pełnił funkcję starszego w zgromadzeniu zduńskim¹⁷, był także mistrzem Cechu Zduńskiego. W 1933 r. na łamach „Ziemi Radomskiej” ukazała się nawet rozmowa z Kozłowskim, który jako autorytet w środowisku zdunów narzekał na zmniejszenie produkcji kafla w latach 30. związane z klęską przemysłu budowlanego. Produkcja ta skurczyła się wówczas o 60%, a wielu zdunów straciło pracę¹⁸. Jego dużą aktywność w cechu potwierdzają zachowane w archiwum radomskim protokoły Cechu Zdunów Obwodu Radomskiego¹⁹.

Fabryka Kozłowskiego z pewnością działała do 1939 r., o czym świadczy wzmianka na temat kaflarni mieszczącej się przy ul. Szpitalnej 9

¹⁷ S. Piątkowski, *op. cit.*, s. 27.

¹⁸ Nel., *Wywiad z p. Kozłowskim, mistrzem Cechu Zduńskiego, „Ziemia Radomska”* 1933, nr 50, s. 3.

¹⁹ Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej: APR), *Książka protokołów Cechu Zdunów Obwodu Radomskiego*, zespół: Archiwum Państwowe w Radomiu, sygn. 58/1340/0/-/1.

w *Informatorze firm chrześcijańskich na rok 1939*. Sam właściciel zginął lub zmarł w czasie okupacji niemieckiej²⁰.

Nie wiadomo, czy Franciszek Kozłowski był w jakiś sposób spokrewniony z Romanem Kozłowskim z Miechowa, właścicielem posesji przy ul. Giserskiej 2, który od 1937 r. starał się o zgodę na utworzenie kaflarni do ręcznego wyrobu kafla na swojej posesji (Giserska/róg Skaryszewskiej). Pozwolenie takie otrzymał w 1937 r., a w październiku 1938 r. przystąpiono do wytyczania linii zabudowy²¹. Niestety na tym kończy się dokumentacja archiwalna, a rok później wybuchła II wojna światowa, nie wiadomo więc, czy taka kaflarnia rzeczywiście kiedykolwiek ruszyła z produkcją okładzin piecowych.

Wspomniana Fabryka Kafla Szyffmanna, przekształcona następnie w Fabrykę Kafla Franciszka Kozłowskiego, nie była jedyną kaflarnią działającą w Radomiu w XIX w., choć faktycznie przez ponad 20 lat nie miała wielkiej konkurencji w stolicy guberni radomskiej. Jak ustalił M. Burdzy, w 1872 roku powstała Fabryka Pieców oraz Wyrobów Kaflowych Juliana Kowalskiego²², która mieściła się przy ul. Długiej (obecnie R. Traugutta). Sam Kowalski również był zdunem. Wymieniany jest w tym zawodzie od roku 1873²³. Niestety o samej kaflarni niewiele wiadomo. W *Noworoczniku Radomskim* za rok 1893 ukazała się obszerna reklama fabryki Juliana Kowalskiego, który „wykonywa wszelkie roboty w zakres zduństwa wchodzące, tak w mieście, jak i na prowincji”. Wymieniono w niej piece kaflane, majolikowe, piece berlińskie (tzw. staroniemieckie) oraz piece z cegły ogniotrwałej²⁴.

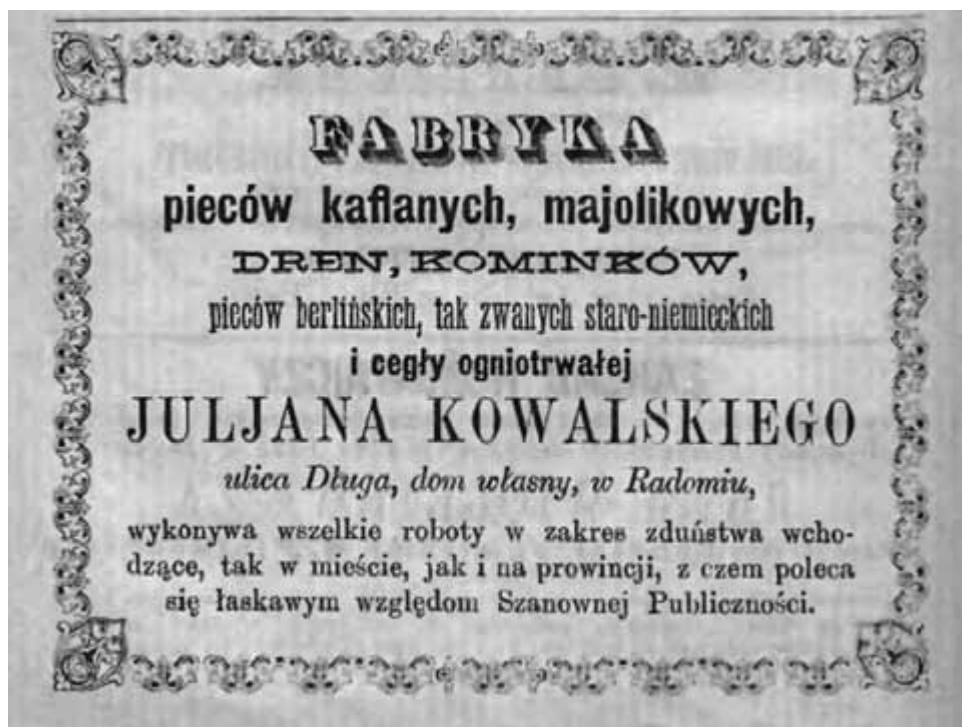
²⁰ Nazwisko Franciszka Kozłowskiego pojawia się w protokole pierwszego po zakończeniu II wojny światowej zebrania organizacyjnego Cechu Zdunów jako zmarłego w czasie okupacji. Informacja ta pozwoliła na zidentyfikowanie dokładnej daty śmierci i miejsca pochówku. Franciszek Kozłowski zmarł 4 kwietnia 1944 r. w wieku 72 lat. W przedwojennych i powojennych protokołach cechu zduńskiego przewija się także nazwisko Mieczysława Kozłowskiego (1906–1958), który został pochowany w tym samym nagrobku na Cmentarzu Rzymskokatolickim przy ul. B. Limanowskiego w Radomiu (kwatery 10B/1/53).

²¹ APR, Korespondencja dotycząca budowy kaflarni w Radomiu przy ul. Giserskiej 2, zespół: Akta Miasta Radomia, sygn. 58/1/0/6/t.4567.

²² M. Burdzy, *Leksykon zakładów ceramicznych na terenie dzisiejszej Polski produkujący kaflę piecowe. XVII–XIX wiek*, Lublin 2020, s. 114.

²³ S. Piątkowski, *op. cit.*, s. 99.

²⁴ [Reklama], *Noworocznik radomski. Kalendarz na rok zwyczajny 1893*, Radom 1892, s. X.



Reklama fabryki Juliana Kowalskiego zamieszczona w *Noworoczniku radomskim. Kalenda- rzu na rok zwyczajny 1893*

Z kolei M. Burdzy powołuje się w swoim opracowaniu na reklamę (brak informacji o źródle), wedle której fabryka oferowała kafle od najprostszych do najwykwintniejszych, a także dekoracje malarskie na ozdobach i medalionach biskwitowych. Dysponowała również uzdolnionymi zdunami, których wysyłała na życzenie do klientów²⁵. Nie wiadomo, do którego roku działała; jest ona wymieniana w *Księdze Adresowej Królestwa Polskiego* jesz- cze za 1910 r.

Zaledwie trzy lata po uruchomieniu kaflarni Juliana Kowalskiego ruszyła z produkcją okładzin piecowych Fabryka Kafl i Pieców Michała Raczkowskiego. Datę jej założenia można ustalić z treści reklamy zamiesz- czonej w *Noworoczniku Radomskim* za 1893 r., według której kaflarnia wyrobów Raczkowskiego „egzystuje od lat 18”, czyli założona została w 1875 r. W ogłoszeniu podano także ważną informację, że została ona nagrodzona „listem pochwalnym I-ej klasy” na Wystawie Przemysło- wo-Rolniczej w Radomiu w 1885 r. Warto na chwilę zatrzymać się przy wspomnianej wystawie, podczas której „Piece kaflowe z kafla polewa-

²⁵ M. Burdzy, *op. cit.*, s. 114.

nych dało trzech wystawców, dwóch miejscowych trudniących się ich wyrobem, trzeci jako handlujący²⁶. Drugim zakładem była fabryka J. Szyffmanna („piec kaflowy, garnitury ozdób i okazy kafli²⁷”). Trzecim zaś Karol L. Wickenhagen²⁸. Był on nie producentem, ale dostarczycielem dużego wyboru pieców kaflowych (zwyczajne, porcelanowe i majolikowe), pieców przenośnych, a także „kominków bogato zdobionych, wszelkich stylów i we wszelkich możliwych kolorach²⁹”. Jego skład znajdował się przy ul. Trawnej 395 (obecnie M. Curie-Skłodowskiej).

Kaflarnia Raczkowskiego – wedle wspomnianej już reklamy z 1893 r. – oferowała kafle, które zachwalała jako trwałe i dokładnie wyprodukowane. Oferowano w niej także usługi zduńskie, a sam właściciel również był zdunem (majstrem od 1897 r.). Według spisu majstrów cechów rzemieślniczych miasta Radomia w latach 1816–1914 pod tym nazwiskiem występują także następujący zduni: Raczkowski Stanisław (od 1906 r.) oraz Raczkowski Wojciech (od 1847 r.)³⁰, trudno jednak powiedzieć, czy między nimi było jakieś pokrewieństwo, choć historia innych kaflarni pokazuje, że były to często fabryki prowadzone przez całe rodziny i przechodziły razem z fachim z ojca na syna.

Kaflarnia Michała Raczkowskiego była pierwotnie ulokowana w domu własnym przy ul. Lubelskiej (obecnie S. Żeromskiego), taki adres widnieje bowiem na wspomnianej reklamie. Z kolei w księgach adresowych Królestwa Polskiego wymieniana jest pod adresem przy ul. Nowogrodzkiej. Najpóźniej notuje ją, już bez adresu, księga z 1910 r.

Warto nadmienić, że w 1895 r. w „Gazecie Radomskiej” wymieniono wśród nazw fabryki kafli także nazwisko Jefimów³¹. Niestety pisząca te słowa nie odnalazła żadnej innej wzmianki o tej kaflarni, a poza nazwiskiem nie ma tu także innej informacji. We wspomnianym jednak kilkakrotnie spisie majstrów znaleźć można Konstantego Jefimowa³², który trudnił się zduństwem od roku 1892³³. Bardzo możliwe więc, że kaflarnia ta zaczęła funkcjonować właśnie około 1892 r.

²⁶ *Z wystawy*, „Gazeta Radomska” 1885, nr 44, s. 1–2. Wśród nazwisk właścicieli fabryk, które otrzymały listy I, II, i III. klasy zabrakło nazwiska Raczkowskiego.

²⁷ *Z wystawy*, „Gazeta Radomska” 1885, nr 40, s. 1–2.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ [Reklama], „Gazeta Radomska” 1885, nr 40, s. 4.

³⁰ S. Piątkowski, *op. cit.*, s. 111.

³¹ „Gazeta Radomska” 1895, nr 1, s. 18.

³² Konstanty Jefimow (1867 – 22 stycznia 1906), mieszczanin Radomia, syn kandydata na stanowisko etatowe Charłampiusza Jefimowa, żonaty od 25 stycznia 1903 r. z Marią Reginą Kamińską wyznania rzymskokatolickiego. Archiwum Państwowe w Radomiu [dalej: APR], Księgi metrykalne parafii prawosławnej św. Mikołaja w Radomiu, sygn. 60, s. 155; sygn. 65, s. 122; sygn. 68, s. 150–151.

³³ S. Piątkowski, *op. cit.*, s. 96.

W tym samym czasie powstała także kaflarnia Pelagii Troickiej³⁴, o której niestety wiadomo niewiele więcej poza rokiem założenia – 1896 (*Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim 1905*). Według tego źródła po dziewięciu latach od założenia zatrudniała sześciu pracowników, a roczny dochód wynosił 3000 rubli³⁵. W latach 1903 oraz 1905 ogłaszana była także informacja o kaflarni Aleksandra Troickiego³⁶ przy ul. Foksal (obecnie D. Czachowskiego). Trudno powiedzieć, czy to zbieżność nazwisk, ale wszystko wskazuje na to samo miejsce³⁷. Aleksander Troicki był zdunem. Został majstrem w 1897 r.³⁸, a data ta może stanowić podpowiedź, że zaraz po wstąpieniu do cechu zduńskiego założył kaflarnię – pierwotnie zapisaną na małżonkę.

Najbardziej znaną dziś kaflarnią pozostaje fabryka Józefa Korupczyńskiego, która – według ustaleń Macieja Burdzego – powstała w roku 1900³⁹. Trudno powiedzieć, czy taki stan rzeczy wynika z tego, że faktycznie była to największa kaflarnia na początku XX w. w Radomiu, brakuje bowiem materiału porównawczego (np. danych dotyczących produkcji w poszczególnych kaflarniach), czy też dlatego, że działała ona także po 1945 r. i pamięć o niej zachowała się także wśród żyjących jeszcze radomian.

Znamienne jest, że Józef Korupczyński (1862–1934), który był także zdunem (do cechu rzemieślniczego wstąpił w 1897 r.⁴⁰), fach ten przekazał następnie swoim synom: Mieczysławowi Korupczyńskiemu (ur. w 1890, został majstrem w 1910 r.) oraz Wacławowi Korupczyńskiemu (ur. w 1888, został majstrem w 1906 r.)⁴¹. Ich nazwiska przewijają się w dokumentach cechu zduńskiego zachowanych w Archiwum Państwowym w Radomiu⁴². Co ciekawe, pojawiają się w nich także nazwiska Jana i Stefana

³⁴ Córka Charłapiusza Jefimowa, siostra Konstantego Jefimowa. Była matką Aleksandra Troickiego. APR, Księgi metrykalne parafii prawosławnej św. Mikołaja w Radomiu, sygn. 37, k. 21v.

³⁵ *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim 1905*, red. L. Jeziorański, Warszawa 1905, s. 261.

³⁶ Aleksander Troicki (20 sierpnia 1875 – 25 grudnia 1905). Urodzony w Radomiu w rodzinie urzędnika w randze registratora kolegijskiego w stanie spoczynku Michała Troickiego i Pelagii z d. Jefimow. Był mieszczaninem Radomia. Żonaty z Wacławą Michaliną Massalską wyznania rzymskokatolickiego. Został zamordowany 25 grudnia 1905 r. w Radomiu. W akcie zgonu odnotowano, że był właścicielem domu i kaflarni w Radomiu. APR, Księgi metrykalne parafii prawosławnej św. Mikołaja w Radomiu, sygn. 37, k. 21v; sygn. 59, k. 3v-4; sygn. 62, s. 80–81; sygn. 67, s. 169–170.

³⁷ *Księga Adresowa Królestwa Polskiego na rok 1903*, red. J. Rolbiecki, Warszawa 1903, s. 206.

³⁸ S. Piątkowski, *op. cit.*, s. 120.

³⁹ M. Burdzy, *op. cit.*, s. 114.

⁴⁰ S. Piątkowski, *op. cit.*, s. 98.

⁴¹ *Ibidem*, s. 98.

⁴² APR, Książka protokołów Cechu Zdunów Obwodu Radomskiego, zespół: Archiwum Państwowe w Radomiu, sygn. 58/1340/0/-/1.

Korupczyńskich, co wskazuje na to, że wszyscy synowie Józefa trudnili się zduństwem. Światło na działalność rodziny rzucają także reklamy zamieszczone w 1930 r. w „Ziemi Radomskiej”, według której Stefan Korupczyński, ul. Zgodna 3 (obecnie F. Focha), proponował „kafle pierwszego gatunku, w wielkim wyborze, największych wymiarów, po cenie najtańszej”⁴³. Z kolei w innym numerze tej gazety Stefan Korupczyński reklamował również małe przenośne piecyki kafłowe najnowszej konstrukcji, dające 75% oszczędności w opale⁴⁴. Wszystko wskazuje więc na to, że Stefan był pośrednikiem w sprzedaży rodzinnej produkcji. Zarówno on, jak i Wacław i Mieczysław, pozostali także aktywni w cechu zdunów po zakończeniu II wojny.



Fotografia nagrobna Józefa Korupczyńskiego na rodzinnym grobowcu Korupczyńskich (Cmentarz Rzymskokatolicki w Radomiu). Fot. Marta Trojanowska

Kiedy Józef Korupczyński zmarł w 1934 r., firmę zaczął prowadzić syn Mieczysław. Została ona co prawda chwilowo wykreślona z rejestru handlowego, ale następnie zarejestrowano ją jako Fabryka Kafli Józef Korupczyński – Spadkobiercy w Radomiu. Chociaż prawo do firmy miało aż sześć osób, to właśnie Mieczysławowi powierzono jej prowadzenie i reprezentowanie. Zgodę taką otrzymał w roku 1938⁴⁵.

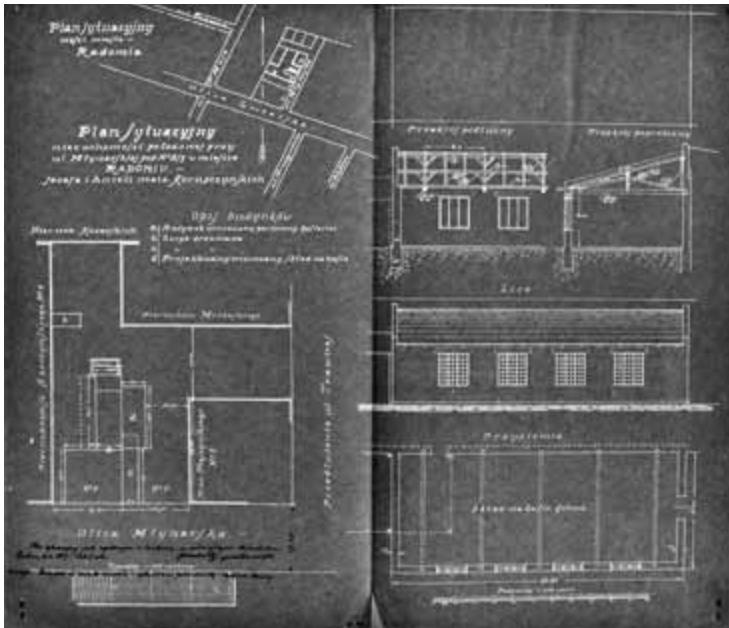
⁴³ [Ogłoszenie], „Ziemia Radomska” 1930, nr 135, s. 2.

⁴⁴ [Reklama], „Ziemia Radomska” 1930, nr 197, s. 3.

⁴⁵ APR, Józef Korupczyński wyrób kafli Radom, zespół: Sąd Okręgowy w Radomiu, sygn. 58/1596/04/2394.

W „Biuletynie Przetargowym” z 1938 r. zamieszczono informację z datą wpisu 31 III 1938, że firma brzmi obecnie „Fabryka Kafli – Józef Korupczyński – Spadkobiercy”, a jej spadkobiercami pozostają: Aniela Anna, Jan Edward, Wacław, Mieczysław Antoni, Eugenia Korupczyńscy, Wanda Maria Porczyńska, Irena Stępińska, zarządcą zaś jest Mieczysław Antoni Korupczyński⁴⁶.

Fabryka kafli rodziny Korupczyńskich była najprawdopodobniej jedyną z wymienionych kaflarni, która przetrwała zawieruchę wojenną. Produkowała też okładziny piecowe w czasie okupacji⁴⁷ i działała jeszcze w latach 50. Mieściła się ona przez cały ten czas pod adresem Żeromskiego 85 (następnie nieruchomości nadano adres Młynarska 5). W Archiwum Państwowym w Radomiu zachował się plan sytuacyjny nieruchomości przy ul. Młynarskiej 5/7 z 1926 r., z którego wyczytać można, że obejmowała ona budynek murowany kaflarni, dwie szopy drewniane, a także planowano zbudować murowany skład na kafle gotowe. Na rysunku zaznaczono również szlamiarnię⁴⁸.



Plan sytuacyjny nieruchomości przy ul. Młynarskiej 5/7 z 1926 r. zachowany w Archiwum Państwowym w Radomiu

⁴⁶ „Biuletyn Przetargowy” 1938, nr 45, s. 10.

⁴⁷ Reklamę zakładu z tego okresu można znaleźć w „Dzienniku Radomskim” 1941, nr 282, s. 6.

⁴⁸ APR, Projekt na postawienie parterowego murowanego składuna gotowe kafle na nieruchomości położonej przy ul. Młynarskiej pod nr 5 w Radomiu, własność Józefa i Anieli małżonków Korupczyńskich, zespół: Akta Miasta Radomia, sygn. 58/1/0/6/t.713.

Co ciekawe, w latach 30. na łamach lokalnej prasy ukazywały się artykuły na temat zadymienia ul. Młynarskiej oraz odcinka ul. Lubelskiej, którego przyczyną miał być zbyt niski komin kaflarni Korupczyńskiego⁴⁹. Odpowiedź związku cechów nie pozostawiła jednak wątpliwości: „Na powyższe, Związek Cechów po zasięgnięciu opinii miarodajnych czynników odpowiada, że komin fabryki kafla p. Józefa Korupczyńskiego, obowiązującym przepisom w zupełności odpowiada. Zaznaczam przy tem, że do fabryki kafla p. Józefa Korupczyńskiego nie przylega bezpośrednio żaden budynek, że komin »wiecznie nie dymi«, bowiem pali się w nim zaledwie raz na tydzień, a nawet i rzadziej, że komin w roku ubiegłym został przebudowany i podwyższony i że dym nie zawsze opada ku ziemi. Powyższe wyjaśnienie dajemy gwoli stwierdzeniu prawdy, zaznaczając przytem, że fabryka kafla p. Józefa Korupczyńskiego istnieje na tym miejscu już 25 lat, produkując kafle o dobroci których świadczyć może to, że odbiorcy rekrutują nie tylko z Radomia, lecz i niedalekich miejscowości. Zaznaczamy przytem, że fabryka ta daje być kilkunastu rodzinom”⁵⁰.

Niestety poza wspomnianym planem niewiele dokumentów ocalało po działalności fabryki. W Muzeum im. Jacka Malczewskiego przechowywany jest rachunek dla inżyniera z Rajca (nieczytelne nazwisko) na armaturę do pieca na wartość 75 zł 60 gr. Nieco inaczej ma się rzecz z samymi wyrobami, które są dziś możliwe do identyfikacji, były bowiem sygnowane. Znane są trzy rodzaje wyłoków na kaflach piecowych:

- wyłok okrągły, w otoku majuskułą: FABRYKA KAFLI (ozdobny romb) J.KORUPCZYŃSKI (ozdobny romb) w RADOMIU;
- wyłok owalny, w otoku majuskułą: FABR. KAFLI / J. KORUPCZYŃSKI / RADOM;
- wyłok prostokątny, w otoku majuskułą: FABRYKA KAFLI / J.KORUPCZYŃSKI / w RADOMIU.

⁴⁹ *Zadymiona dzielnica*, „Ziemia Radomska” 1933, nr 206, s. 2.

⁵⁰ *Związek Cechu o fabryce pana Korupczyńskiego*, „Ziemia Radomska” 1933, nr 241. Co ciekawe, nie był to jedyny głos o zadymieniu spowodowanym kominem fabrycznym kaflarni. W 1890 r. na łamach prasy można było przeczytać następującą dyskusję: „W nr 9 »Gazety Radomskiej« pomieszczony jest artykuł, w którym pan ? twierdzi, że widział ogień na kominie z zakładu stolarskiego. Poza tylną ścianą mojego zakładu znajduje się piec do wypalania kafla, o czym autor listu na miejscu przekonać się może. W piecu tym, w chwili przejazdu p. ?, palił się ogień” („Gazeta Radomska” 1890, nr 13, s. 3). Wynika z tego, że piece do wypalania kafla, umieszczane w ciasnych zabudowaniach miejskich, wzbudzały niepokój wśród mieszkańców. Niestety, nie wiadomo, o którą kaflarnię chodziło w tym przypadku.



Trzy typy sygnatur, którymi oznaczano wyroby fabryki Korupczyńskich. Fotografia 1 – fragment kafla z kolekcji autorki artykułu, fotografie 2 i 3 – fragmenty kafla z kolekcji Tomasza Staniszewskiego. Fot. Marta Trojanowska

Fabryka sygnowała także gotowe piece za pomocą korków piecowych, na których znajdowała się nazwa fabryki. Jeden z takich korków zachował się w prywatnej kolekcji Tomasza Staniszewskiego. Korek ma owalny kształt, pokryty jest białą glazurą, z wypukłym liternictwem (FABR. KAFLI / J. KORUPCZYŃSKI / RADOM). Ze względu na brak materiału porównawczego, a także identyfikacji całych pieców pochodzących z tej fabryki, trudno powiedzieć, czy takimi korkami były oznaczane wszystkie piece, oraz z jakiego okresu działalności pochodzą.

Wiele informacji przynoszą natomiast reklamy i ogłoszenia licznie zamieszczane w ówczesnej prasie lokalnej. Najwcześniejsza odnaleziona reklama pochodzi z *Kalendarza ziemi radomskiej na rok 1913*. Jest to też jedyna reklama kaflarni, na której zaprezentowano także rysunek pieca z bogatymi zdobieniami. Trudno dzisiaj ocenić, czy jest to rysunek jednego z autentycznych modeli pieców, czy jedynie ozdoba identyfikująca rodzaj usług. Z samej reklamy można wyczytać natomiast, że Korupczyński proponował klienteli: kafle zwyczajne, majolikowe i berlińskie, kominki ozdobne „z rozmaitemi ornamentacjami”. Fabryka oferowała także usługi wchodzące w zakres zduństwa⁵¹.



Reklama zakładu zamieszczona w *Kalendarzu ziemi radomskiej na rok 1913*

⁵¹ *Kalendarz ziemi radomskiej na rok 1913*, Radom 1912, s. 18.

Najwięcej reklam zakładu zamieszczanych było w prasie radomskiej na początku lat 30. W *Kalendarzu Katolickim Diecezji Sandomierskiej* z 1929 r. Korupczyński polecał kafle, kwadratele berlińskie i majolikowe pierwszorzędnej jakości⁵². Reklamy fabryki ukazywały się także w czasie okupacji. W „*Dzienniku Radomskim*” w 1941 r. fabryka polecała „kafle białe polewane i szare”⁵³.

Co ciekawe, rodzina Korupczyńskich posiadała nie jedną a... dwie kaflarnie. W 1933 r. Stefan Korupczyński wystąpił do Wydziału Rejestru Handlowego z podaniem o rejestrację spółki pod nazwą Fabryka Ceramiczna „Kafel”⁵⁴. „W celu wyrobu kafli i wykonywania wszelkich robót wchodzących w skład ceramiki i kaflarstwa stawający Józef Jakaczyński, Stanisława Korupczyńska i Stefan Korupczyński zawiązują spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością” – można było przeczytać w akcie notarialnym. Spółka ta miała siedzibę przy ul. Sportowej 21 i została zawiązana na trzy lata. Kapitał zakładowy wynosił 3600 zł, z czego Stanisław Korupczyński wniósł do spółki kapitał także w „ruchomościach i współfabrykantach” (były to m.in. kierat, mieszało, motor trzykonny elektryczny, trzy formy żelazne do wykonywania kafli, szlauch gumowy długości 15 m, waga, cebr do glazury, glina, 2000 sztuk kafli niepolewanych).

Historia spółki nie była jednak długa – już pod koniec 1934 r. do Wydziału Handlowego wpłynęło pismo z prośbą o wykreślenie jej z rejestru z dniem 1 stycznia 1935 r. Przyczyną rozwiązania było wycofanie osobistego majątku i jego sprzedaż przez współników. W momencie likwidacji na stanie spółki znajdowało się ponad 2500 kafli oraz surowce (glina biała i przerobiona).

Prawdopodobnie decyzja o wygaszeniu Fabryki Ceramicznej „Kafel” pokryła się z momentem śmierci Józefa Korupczyńskiego (4 sierpnia 1934 r.). W dokumentach archiwalnych dotyczących fabryki kafli działającej przy ul. Młynarskiej 5 znajduje się informacja, że Stefan Korupczyński w 1934 r. zrzekł się majątku po zmarłym ojcu⁵⁵, a w tym samym roku odbyła się także licytacja posiadłości przy ul. Sportowej 21. W „*Ziemi Radomskiej*” został opublikowany szczegółowy spis budynków, co dzisiaj, w zestawieniu z informacjami o wniesionym przez Stefana Korupczyńskiego majątku ruchomym, stanowi cenny przyczynek do historii przedwojennych kaflarni. Warto w związku z tym przytoczyć opis ten w całości:

⁵² *Kalendarz katolicki Diecezji Sandomierskiej na rok 1929*, red. S. Grelewski, Radom 1928, s. 2 (wkładka).

⁵³ [Reklama], „*Dziennik Radomski*” 1941, nr 282, s. 6.

⁵⁴ APR, *Fabryka ceramiczna „Kafel”*, zespół: Sąd Okręgowy w Radomiu, sygn. 58/448/0/5/16520.

⁵⁵ *Ibidem*.

1. Od frontu ul. Sportowej budynek murowany, kryty papą w stanie dobrym, o wymiarach 18,48x7,15x4-3-2 m przeznaczonych na fabrykę kafla i hala do wyrobu kafla z 4 oknami od ulicy. Do budynku tego od podwórza przylega przybudówka murowana z cegły o wymiarach 16,07x4,92x3-2-2 m kryta papą, stanowiąca część fabryki kafla, składająca się z dwu ubikacji – w jednej znajduje się mieszalnia gliny, w drugiej piec do wypalania kafla oraz skład tychże. W ubikacji przeznaczonej na mieszalnię gliny znajduje się motor elektryczny o sile 3 H.P. poruszający kierat elektryczny znajdujący się na podwórzu.
2. Na podwórku obok budynku fabrycznego mieszczą się dwa baseny w ocembrowaniu żelazo-betonowem, jeden kwadratowy, drugi okrągły, przeznaczone na mielenie gliny przez wmurowany kierat poruszany energią elektryczną, stan dobry.
3. Od strony zachodniej budynek drewniany z desek ryglówek, (...) przeznaczony na drwalnię.
4. Do niego przylega budynek z muru pruskiego, otynkowany na podmurówce z cegły, kryty papą (...), składający się z trzech izb mieszkalnych.
5. Budynek murowany z cegły kryty papą, ze schodami drewnianymi, (...) przeznaczony na ustępy. Do budynku głównego przybudowany jest okap drewniany, kryty papą na 4 balach, przeznaczony na rupieciarnię. Poza tem w podwórku znajdują się dwa doły do rozrabiania gliny połączone z basenami wyżej wymienionymi⁵⁶.

Warto odnotować, że oprócz fabryki Kozłowskiego i Korupczyńskiego w latach 30. działały także inne kaflarnie. W *Informatorze Miasta Radomia. Rok 1933/34* pod hasłem „kafla” wymienieni są także Tadeusz Puchalski (ul. Chłodna) oraz A. Klajnbaun działający przy ul. Żeromskiego 2⁵⁷. Kaflarnię tę musiał odkupić od niego niejaki Rotenberg. W „Gazecie Radomskiej” z 1939 r. ukazała się bowiem następująca wzmianka, którą warto tu zacytować: „Zapytujemy p. Szwedzińskiego, majstra kaflarskiego, zamieszkałego w Radomiu przy ul. Rwańskiej, dlaczego do robót kaflarskich, wykonywanych w polskich domach chrześcijańskich, używa kafla nabytych u żyda Rotenberga – ul. Żeromskiego Nr 2, mimo istnienia w Radomiu dwóch chrześcijańskich fabryk kafla p. Kozłowskiego, przy ul. Szpitalnej,

⁵⁶ [Obwieszczenie], „Ziemia Radomska” 1934, nr 173, s. 4.

⁵⁷ *Informator Miasta Radomia. Rok 1933/34*, [brak karty tytułowej], s. 35.

i p. Korupczyńskiego przy ul. Młynarskiej 3⁵⁸. Nie udało się jednak ustalić niczego więcej o tych fabrykach.

Do 1900 r. w Radomiu funkcjonowało przynajmniej pięć kaflarni, z kolei na początku XX w. rozpoczęła swoją produkcję kaflarnia Korupczyńskiego, która w latach 30. była największą radomską fabryką produkującą okładziny piecowe. Obok niej działały także przynajmniej cztery inne kaflarnie (nie licząc Fabryki Ceramicznej „Kafel”, nie wiadomo bowiem nic o jej faktycznej produkcji). Zapewne część z nich to rodzinne fabryki, a ceramiczna produkcja, wraz z umiejętnościami zduńskimi, przechodziła z pokolenia na pokolenie.

Niewykluczone, że odnajdą się jeszcze informacje, wzmianki lub materiały archiwalne dotyczące innych małych rodzinnych manufaktur. Z pewnością także wciąż będą odnajdować się kolejne kafle pochodzące z radomskich kaflarni, proces demontażu pieców kaflowych, kuchni i kominków nadal bowiem trwa. Powiedzą nam one jeszcze wiele o przemysłowej historii Radomia, ale to od czujności i świadomości radomian zależy, czy uda się ocalić pamiątki po dawnych zakładach, czy pozostałości produkcji ceramicznej Radomia, rozwłóczone na gruzowiskach i zapadające się w ziemię, odnajdą dopiero kolejne pokolenia.

Marta Wiktoria Trojanowska – absolwentka polonistyki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, a także podyplomowych studiów z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz edytorstwa i rynku książki. Pracuje w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radomiu. Autorka artykułów o tematyce regionalnej, kilku książek dla dzieci oraz opracowań dotyczących m.in. historii radomskiego bibliotekarstwa. Obszary jej poszukiwań obejmują historię fotografii, historię bibliotekarstwa radomskiego, ceramikę budowlaną i architektoniczną oraz sztukę sepulkralną.

⁵⁸ *Dlaczego u Żyda*, „Gazeta Radomska” 1939, nr 4, s. 3. W artykule podano błędnie numer ulicy, na której znajdowała się fabryka Korupczyńskiego. Trudno także powiedzieć, czy nazwisko Rotenberg ma coś wspólnego z Abrahamem Rottenbergiem, właścicielem Fabryki Wyrobów Fajansowych w Radomiu.